

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Gdańsk się cofa

ZNAMIENNY GŁOS ORGANU NAR.-SOCJALISTYCZNEGO.

Gdańsk. — Organ narodowych socjalistów gdańskich „Der Danziger Vorposten” publikuje następującą wiadomość na naczelnym miejscu:

„Zarówno ze strony Gdańska, jak i ze strony Warszawy dotychczas nie został opublikowany żaden komunikat co do sytuacji w polsko-gdańskim konflikcie. Według informacji, które jednak urzędowo nie zostały potwierdzone, gorąca dotychczas atmosfera uspokoiła się tak dalece, że rokowania są przewidziane. Bez względu na ciszę prasy polskiej(?) w stosunku do całego kompleksu spornych kwestji gdańskich stoi w sprzeczności do nadmiernej gorączki w tej sprawie w tygodniu ostatnim. Ta zmiana może być tak tłumaczona, że urzędowe czynniki Warszawy po zbadaniu związków, chcą uniknąć dalszego zaostrzenia się konfliktu i doszły do przekonania, że w ramach wielokrotnie przez Gdańsk wskazywanych ofert możliwa jest likwidacja obustronnych zarządzeń.

Ponieważ Gdańsk w swych deklaracjach urzędowych oraz w oświadczeniach prezydenta senatu wielokrotnie podkreślał gotowość Wolnego Miasta do rokowań celem wyrównania istniejących przeciwieństw, istnieje uzasadniona nadzieja, że w najkrótszym terminie rokowania te będą mogły być rozpoczęte. W jakiej mierze zmiana nastrojów prasy polskiej spowodowana została przez wpływowe czynniki urzędowe, nie da się w Gdańsku narazie tego osądzić. Jest w każdym razie możliwe, że ujawniają się w tym wpływy polskiego ambasadora w Berlinie p. Lipskiego. Prasa polska sama doniosła o pośredniczących krokach, które ambasador Lipski w tej sprawie w Berlinie podejmował.

Leży w ramach zainicjowanej przez senat narodowo-socjalistyczny polityki polsko-gdańskiego porozumienia, że przede

wszystkiem muszą być podjęte wszelkie próby zlikwidowania kwestji spornych w drodze rokowań bezpośrednich, tak, że na podstawie tych dotychczas istniejących zwyczajów zwrócenie się do Ligi Narodów możliwe byłoby dopiero po rozbiściu się próby porozumienia bezpośredniego. Wobec tego jest uzasadniona nadzieja, że przewidziane rokowania polsko-gdańskie po usunięciu napiętych nastrojów, rozwiną się na płaszczyźnie umożliwiającej wyjaśnienie przeciwieństw.

„Der Danziger Vorposten” przy końcu swego artykułu zaznacza, że nie przesądza oficjalnego ustosunkowania się do tej sprawy i że jego informacje pochodzą ze źródeł prywatnych.

Z powyższego oświadczenia czołowego organu partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku wynika, że Gdańsk dla osiągnięcia porozumienia z Polską gotów jest cofnąć wszystkie swoje zarządzenia wydane po dewaluacji guldena, a sprzeczne z obowiązującymi polsko-gdańskimi umowami, a więc również przemusową gospodarkę dewizową. Tem samem zostają stworzony stan rzeczy, który wytworzył się w Gdańsku w dniu 2-go maja po dewaluacji guldena.

OJCOWSKA KARA SĄDU GDANSKIEGO ZA ZERWANIE CHORĄGWI POLSKIEJ.

Gdańsk. — Przed sądem gdańskim odbyła się rozprawa przeciwko kilku członkom partii narodowo-socjalistycznej Franciszka Toews i drugiemu przywódcy szturmówki Froese, którzy w okresie wyborczym do ostatniego Volkstagu w dniu 7 kwietnia b. r. przeskodzili wywieszeniu i zniszczyli polską chorągiew. Pierwszy z osk. ściągnął chorągiew z domu Polaka Klepy, a Froese zabrał chorągiew z rąk Toews i spalił ją w piecu. Sąd uwolnił Toewsia od winy i kary, natomiast Froesego skazał na 20 guldenów grzywny.



Z XIII Zjazdu Legionistów w Krakowie. Sztaendary legionowe pochylały się nad trumną Wodza.

Przygotowania do wojny

WŁOSKO-ABISYNSKIEJ NIE USTAJĄ.

Rzym. — Wedle informacji z kół wojskowych, Mussolini zamierza rozpocząć kampanję wojenną w Abisynji potężnym atakiem powietrznym.

W tym celu skoncentrowana zostanie we wschodniej Afryce olbrzymia eskadra bojowa, złożona z 400 samolotów.

Jak słychać, istnieje plan użycia w pierwszym ataku powietrznym tylko bomb z gazem łzawiącym, a dopiero później, w miarę potrzeby, mają być rzucane bomby z gazami trującymi.

We Włoszech buduje się obecnie w tym celu specjalne aparaty, które mogą rozwinąć szybkość do 500 km. na godz. i przetransportować znaczną ilość bomb.

Na Sycylii odbywają się już obecnie ćwiczenia pierwszych 50 aparatów nowego typu, przeznaczonych dla Abisynji.

WŁOCHY ZMOBILIZOWALI JUŻ 13 DYWIZYJ.

Rzym. — Virginio Gayda, komentując na łamach „Giornale d'Italia” ostatnie włoskie zarządzenia mobilizacyjne, powołując pod broń dwie dywizje regularne oraz 1 dywizję czarnych koszul, zwraca uwagę, że na zaspokojenie potrzeb włoskich nie mogą mieć żadnego wpływu względy natury międzynarodowej.

„Genewa — pisze Virginio Gayda — nie może wymazać z dziejów ludzkości ustępów, mówiących o powstawaniu mocarstw kolonialnych i usunąć precedensy, jakie powstały stąd dla Italii.

Włochy zmobilizowały już 7 dywizji wojska regularnego oraz 6 dywizji czarnych koszul. Różni zagraniczni agitato-ry winni pamiętać sobie, że nowa dy-

wizja czarnych koszul (6-ta), składać się będzie przede wszystkim z b. ochotników oraz b. rannych, lecz zdolnych do noszenia broni, którzy brali udział w wojnie światowej. Fakt ten winien pouczyć pewne sfery zagraniczne, jak trwałe i silne są węzły łączące naród włoski z rządem fałszywym.

JAKĄ TAKTYKĘ ZASTOSUJĄ ABISYNCY?

Rzym. — Prasa donosi z Asmary o wzmocnionych przygotowaniach wojennych w Abisyni, we wszystkich punktach kraju odbywają się ćwiczenia wojskowe, w których biorą udział zarówno wojskowi, jak i obywatela cywili.

Równocześnie zarządzono nową dyslokację wojsk. Na południe od stolicy zgromadzono wojowników Conta. W Genale doya skoncentrowano oddziały, których zadaniem jest bronienie Bale-Boran przed atakami sił włoskich.

Ponadto zgromadzono wojsko na linii granicznej w Erytrei, oraz w Harrarze, Wollo, Tigrai, Goggiam, w kraju Makalle, jak również w prowincji Ogaden, zwłaszcza w kierunku Ual-Ual.

Z koncentracji wojsk abisyńskich odnosi się — zdaniem prasy włoskiej — wręcz nie, iż Abisyńczycy obawiają się przede wszystkim ataku włoskiego od strony Erytrei.

W odległych klasztorach Gondaru mnisi zabarykadowali się i w razie ataku włoskiego, zamierzają ogłosić wojnę świętą, celem obrony starożytnych relikwii.

Taktyka jaką zastosować ma negus, po legać będzie nie na stawianiu czynnego oporu, lecz na utrudnianiu wszelkimi środkami marszu wojsk włoskich pod Adis-Ababą.

ABISYNIA NIE MOŻE UDZIELIĆ WŁOCHOM PRZYWILEJÓW.

Paryż. — Dzienniki francuskie zamieszczały rozmowę z cesarzem Abisynji, w której tenże m. in. zaznacza, iż Abisynia nawet gdyby chciała, nie może udzielić Włochom przywilejów politycznych względnie gospodarczych, gdyż sprzeciwiałoby się to układowi abisyńsko-francuskiemu. Układ ten przewiduje system równości.

Dalej oświadczył cesarz, że Abisynia zawsze chętnie przyjmie cudzoziemców, którzy poważnie i uczciwie zamierzają pracować, przede wszystkim zaś takich, którzy zechcą przyczynić się do rozwoju przemysłu i rolnictwa w Abisynji. Budowę nowych linii kolejowych uważa jednak cesarz za niepożądaną, gdyż lepsze usługi w dziedzinie komunikacji oddała autostrady.

ZAŁOŻENIE „CZERWONEGO KRZYŻA”.

Wiedeń. — Cesarz Abisynji dokonał,

Watykan zapowiada walkę

O CHRZEŚCIJAŃSTWO W NIEMCZECH.

Wiedeń. — Organ katolików „Reichspost” stwierdza na podstawie rozmowy swego korespondenta rzymskiego z pewnym wysokim dostojnikiem Watykanu z najbliższego otoczenia papieża na temat przesładowania katolicyzmu w Rzeszy Niemieckiej, że nota dyplomatyczna, którą nuncjusz apostolski w Berlinie wręczył w ostatnich dniach rządowi niemieckiemu omawia nowe naruszenia konkordatu ze strony rządu niemieckiego, domagając się natychmiastowego zastanowienia tej akcji. Nota nie zawiera jednakowoż żadnych innych oświadczeń w kwestji stosunku Watykanu do Niemiec wbrew twierdzeniom pism zagranicznych.

Dostojnik watykański zwrócił równocześnie uwagę, że konkordat sam nie zdoła zlikwidować obecnego stanu rzeczy. Misja ratowania katolików w Niemczech przed bezbożnictwem prowadzona będzie przez Kościół katolicki w Niemczech także i poza ramami konkordatu, przy czym papież sam oraz wszyscy dostojnicy kościelni w Niemczech spełniać będą to zadanie. Walka o chrześcijaństwo w Niemczech prowadzona będzie nie pomiędzy władzami i dyplomatami, ale przez szare masy ludu katolickiego.

Uchwały, jakie powyższe w najbliższych dniach konferencja biskupów niemieckich w Fuldzie nie będą posiadały z pewnością posmaku sensacji. Ale właśnie dlatego, że obrady te spotkały się już dzisiaj z zasadniczą aprobatą papieża oraz z uwagi na potęgę Kościoła oczekują wszyscy bezbożnicy w Niemczech wyniku konferencji biskupów, którego nie będą w stanie zwalczać, czy też paraliżować.

Polityczno-dyplomatyczna walka o dotrzymanie wszystkich warunków konkordatu toczy się jednak w dalszym ciągu. Mimo feryj w Watykanie i pobytu papieża w Castel Gandolfo rejestruje Watykan w dalszym ciągu coraz to nowe wypadki naruszenia konkordatu ze strony rządu niemieckiego, wyrażając przekonania, że przesładowania katolików w Niemczech z pewnością nie doprowadzą nigdy do zwycięstwa bezbożnictwa nad chrześcijaństwem.



Z XIII Zjazdu Legionistów w Krakowie. Gen. Rydz-Śmigły przemawia do Legionistów.

według doniesienia z Addis-Abeba, w sposób uroczysty założenia abisyńskiego Czerwonego Krzyża. Ceremonia ta odbyła się w specjalnym pawilonie, wyłożonym czerwonym aksamitem. Cesarz ubrany w czarny płaszcz zjawił się w towarzystwie najwyższych dostojników i wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił konieczność przystąpienia Abisynji w obecnej chwili do konwencji Czerwonego Krzyża.

Kierownikami tej organizacji będą wyłącznie mężczyźni.

Naczelny dowódca armii abisyńskiej będzie sam cesarz. Wszystkim żołnierzom towarzyszyć mają na wojnę ich żony, celem gotowania im pożywienia i pielęgnowania rannych.

TELEGRAMY

ZWOLANIE PREZYDJUM KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ WE WRZESNIU.

Genewa. — Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson zawiadomił członków prezydium, że ze względu na wypadki, jakie zaszły po ostatnim posiedzeniu, postanowił zwołać prezydium w pierwszym tygodniu zgromadzenia Ligi Narodów celem zbadania położenia ogólnego i zapowiedział decyzję w sprawie przyszłych zadań konferencji. Z sekretariatu generalnego Ligi Narodów słychać, że przewidziany jest dzień 13 września. W programie sekretariatu generalnego było już od paru miesięcy przewidywane zwołanie nowej sesji prezydium konferencji rozbrojeniowej na wrzesień. Nie wiadomo jeszcze teraz, z jakiego powodu zwołuje Henderson posiedzenie w chwili obecnej i do jakich celów zmierza.

Niezwykłe pogłoski

na temat uroczystości w Warnie.

Sofia. — Bułgarska agencja telegraficzna komunikuje: Informacje z pewnych źródeł, szerzone zagrańca, usiłują nadać uroczystości ku czci króla Władysława Warneńczyka znaczenie symboliczne unii narodów: polskiego, węgierskiego i bułgarskiego.

Źródła te usiłują wmówić, że Polska chce odwrócić Bułgarję od unii słowiańskiej.

Osoby kompetentne upoważniły bułgarską agencję telegraficzną do stanowczego stwierdzenia, że informacje te mają charakter wyraźnie tendencyjny. Uroczystości w Warnie nie mają zupełnie znaczenia politycznego, lecz tylko historyczne. Bułgarzy gości u siebie przedstawicieli Polski i Węgier, którzy przybyli, aby uczcić pamięć rycerzy poległych pod Warną w r. 1444. Zaznaczyć należy, że również przedstawiciele Rumunów, Czechów, Serbów, Słowaków, a nawet Turków zostali zaproszeni do udziału w uroczystościach w Warnie.

Należy zaznaczyć, że Czechosłowacja i Jugosławia, które zamierzały wysłać delegację do Warny wstrzymały się w ostatniej chwili.

Bolszewickie metody

walki z Kościołem w Niemczech.

Wiedeń. — Minister Goebbels zorganizował — wedle nadeszłych tutaj wiadomości — nowy sposób prowadzenia kampanji przeciwko żydom, katolikom i korporacjom studenckim.

W drukarni pisma „Voelkischer Beobachter“ sporządzono tysiące ulotek z kartką, przedstawiającą księdza katolickiego, żyda i członka korporacji „Saxoborussia“, płonących na stosie (!). Ulotki te rozpowszechniają członkowie formacji S. A. w mundurach, przejeżdżający ulicami na samochodach ciężarowych i śpiewający pieśni demonstracyjne.

Wszystkie niemieckie pisma narodowo-socjalistyczne zorganizowały poza tem gwałtowną kampanję prasową przeciwko katolikom, żydom, monarchistom i prasie zagranicznej.

Bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, zakazujący noszenia mundurów i odznak wszystkim katolikom i ewangelickim organizacjom młodzieży. Również i uprawianie sportu zostało organizacjom tym zakazane.

Gen. Ludendorff wzywa w ulotkach rozpowszechnianych po mieście do występowania z Kościoła katolickiego oraz do bojkotu wszystkich szkół wyznaniowych. Ulotki te rozpoczynają się od słów „Judea i Rzym są naszymi wrogami“.

AKCJA SPIEGOWSKA W LONDYNIE

Wiedeń. — Jak donoszą z Londynu do prasy tutejszej, niemiecka tajna po-

lieja państwowa zorganizowała regularną akcję szpiegowską w Londynie, celem przeprowadzenia kontroli nad emigrantami niemieckimi. Agencji Gestapo zaopatrzeni są w fałszywe legitymacje Scotland Yardu i zjawiają się w mieszkaniach emigrantów, poddając ich dokładnemu przesłuchaniu.

U większej części emigrantów niemieckich dokonane dwoma w ostatnich czasach włamania. Dwoim asystentom prof. Einsteina, którzy ostatnio opracowywali dzieło na temat przygotowań niemieckich do wojny chemicznej, skradziono z ich mieszkań cały materiał naukowy. Agencji Gestapo pracują w Londynie bez utrzymywania jakiegokolwiek kontaktu z niemieckimi placówkami dyplomatycznymi i dysponują wielkimi sumami pieniężnymi.

BRUENING JEDZIE Z ODCZYTAMI DO AMERYKI.

Londyn. — Agencja Havasa donosi: Były kanclerz Brüning, który od czasu ustąpienia mieszkał przeważnie w Holandji i Wielkiej Brytanji, w sierpniu ma rzekomo udać się do Stanów Zjednoczonych, gdzie wygłosi kilka odczytów.

Ojciec św.

do katolików niemieckich.

Castel Gandolfo. — Bawiać tu na wczasach letnich papież Pius XI przyjął na specjalnej audjencji 50 członków katolickiej organizacji młodzieży z Trewiru, do których Ojciec św. skierował znanie słowa o obecnej sytuacji w Niemczech.

„Smutnem jest — mówił papież — że pewne osobistości podjęły walkę przeciw Bogu i Chrystusowi, propagując równocześnie nowoczesne pogaństwo. Lecz historia tej walki zawiera dla nas nie tylko fakty smutne, ale i pocieszające. Pocieszającą bowiem jest myśl, że w Niemczech miliony ludzi trwają niewzruszenie przy wierze katolickiej. Koniecznem dla nas i dla nich jest, aby nie upadli na duchu, lecz z silną stanowczością wytrwali w obronie swej wiary, albowiem czasy obecne są ciężkie, a być może, że przyjdą jeszcze gorsze“.

W końcu Ojciec św. udzielił błogosławieństwa apostołskiemu dla wszystkich katolików niemieckich i ich duszpasterzy, którzy tak dzielnie prowadzą narzucaną im walkę.

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH

JASTRZĘBIE ZDRÓJ

poleca tanie kuracje ryczałtowo.

Żądajcie bezpłatnych prospektów.

— Wszelkich informacji udziela Zarząd Kąpielowy.

Groźne walki uliczne w Brest

STRAJK MARYNARZY W HAWRZE.

Paryż. — Krwawe rozruchy w jednym z największych francuskich portów wojennych, Breście, wywołały w całym kraju silne zaniepokojenie. Prasa francuska wszystkich odcieni przynosi alarmujące informacje, przyczem naturalnie dzienniki komunistyczne zrzucają odpowiedzialność za rozruchy na rząd i jego ostatnie zarządzenie o oszczędnościach, pisma prawicowe natomiast piętnują akcję czerwonego „jedynolitego frontu“.

Niespokojne wiadomości nadchodzą z różnych części kraju. W istocie poważne zjawiska zdarzyły się w Salon, w Paryżu, a następnie w Tulonie i Breście, gdzie wyniki wrzenia przedstawiały się już tragicznie.

W ciągu całego wtorkowego dnia — pisze „Matin“ — panowała w Breście atmosfera wojny domowej. Dziennik ten, który nigdy nie ukrywał swej niechęci przeciw współpracy Moskwy z Paryżem, zapytuje, czy długo jeszcze pozwoli się patentowanym moskiewskim agitatorom wyprawiać harce w Francji. Tragiczny dzień w Breście został szczegółowo zorganizowany przez jednego z deputowanych — oświadcza dalej „Matin“.

Również „Echo de Paris“ wzywa rząd do natychmiastowej skutecznej interwencji. Fakt, że rozruchy wybuchły w dwu największych portach wojennych: Tulon i Brest, zwraca szczególną uwagę. Można przypuszczać, wobec równoczesnej akcji w obu miastach, że działano według wspólnego hasła. Może to była próba. Dziennik przypomina, że rewolucja bolszewicka miała swój punkt

O co oskarżają Czesi

obywatelkę polską?

Mor. Ostrawa. — Akt oskarżenia, doręczony p. Rzymanowej przez sąd okręgowy w Morawskiej Ostrawie, brzmi jak na następuje:

Dnia 1 sierpnia 1935 r. przyszła oskarżona, Zofia Rzymanowa, jako turystka do schroniska na Hadaszczku koło Dolnej Łomny i tam wpisała się w książkę pamiętkowej, kreśląc następujące zdanie: „Nie słyhać nic polskiego, co się stało z Polakami? Olza płynię w dolinie. Jak przed laty i tylko ludzie zmienili się na Pepików“.

Powyzszemi słowami, nazywając Czechów „Pepikami“ — głosi akt oskarżenia — obrażała ona naród czeski w sposób tak bezwzględny i podżegający, że mogło to zagrażać spokojowi publicznemu. Wspomniana notatka wywołała wielkie rozgoryczenie wśród turystów czeskich, którzy po p. Rzymanowej wpisywali się do książki pamiętkowej i mogła również wywołać wrogię uczucie przeciwko Czechom u obywateli czeskich narodowości polskiej.

Oskarżona — mówi dalej akt oskarżenia — zasłania się tem, że pod słowem „Pepicy“ nie miała na myśli całego narodu czeskiego, lecz użyła go jedynie jako imienia chrześnego, rozpowszechnionego wśród Czechów. Z brzmienia jednak słów napisanych w książce pamiętkowej, że Polacy stali się „Pepikami“ wynika, że pod słowem tem należy rozumieć nie „Józefów“, lecz Czechów. Z faktu, że oskarżona urodzona jest w Czechosłowacji oraz z okoliczności, że maż oskarżonej często wymyślał Czechom od „Pepików“, co stwierdzają jej zeznania, nie ulega kwestji, że oskarżona dobrze rozumiała użyte słowo i że oskarżona tego przezswiska i że użyła go zupełnie świadomie.

ZNACZKI KU CZCI WŁADYSŁAWA III

Sofia. — Bułgarskie ministerstwo poczyt zdecydowało ofiarować dla muzeum pocztowego w Warszawie zbiór pamiętkowych znaczków, wypuszczonych z okazji wielkich uroczystości w Warnie ku czci króla Władysława Warneńczyka.

Znaczki te przedstawiają mauzoleum królewskie, oraz epizody historyczne z okresu walki z najazdem tureckim.

B. KRÓL GRECKI JERZY CHCE POZYSKAĆ VENIZEŁOSA.

Wiedeń. — Bawiać obecnie w Londynie b. król grecki Jerzy rozpoczął — wedle sensacyjnych doniesień ze źródeł greckich — rokowania z Venizelosem w kwestji restytucji monarchji w Grecji. Wedle dalszych doniesień powierzył król Jerzy regentowi Jugosławji ks. Pawłowi misję przekonania Venizelistów o konieczności restytucji monarchji i to w porozumieniu z rządem Francji, Jugosławji i Rumunji, gdyż tylko w tym wypadku powróci król Jerzy na tron grecki, obiecując wydanie natychmiastowej amnestji dla wszystkich więzionych Venizelistów oraz ułatwienia Venizelosiowi utrzymanie stanowiska premiera.

Jak słyhać, projekt ten został przedłożony już Lavalowi, Titulescu i Stojadinowiczowi, którzy zgodzili się nań z tem zastrzeżeniem, że Venizelos prze-forsuje w razie uzyskania stanowiska premiera przystąpienie Grecji do Związku państw bałkańskich, na które dotąd nie chciał zgodzić się Venizelos.

Pakt naddunajski

na horyzoncie politycznym.

Paryż. — Doniosłe wydarzenia dyplomatyczne, które przygotowują się między Paryżem, Rzymem a stolicami państw Małej Ententy, czynią znów aktualnem zwołanie projektowanej od 4-ch miesięcy konferencji naddunajskiej.

Według informacji z dobrego źródła, tutejsze koła rządowe przypuszczają, że konferencja naddunajska będzie się mogła zebrać z początkiem września w Rzymie.

Sprawa habsburska i stosunek Rosji sowieckiej do projektowanego paktu, przyczyn głównych trudności zwołania konferencji mają być załatwione w drodze kompromisu. Problem naddunajski będzie już w najbliższych dniach omawiany przy sposobności paryskich obrad francusko-angielsko-włoskich, których głównym przedmiotem jest problem abisyński.

Ponadto przywiązuje się duże znaczenie do rozmów, które min. Laval odbędzie z przybyłym dziś do Paryża nowym posłem Jugosławji p. Puricem. Oczekiwana oddawna konferencja państw Małej Ententy rozpocznie się w miejscowości Bled w Jugosławji w niedzielę 29 sierpnia, poświęcona ona będzie opracowaniu paktu naddunajskiego na zasadzie konsultacji, nieagresji i niewspomagania napastnika.

Problem stosunku Małej Ententy do Rosji sowieckiej znajdzie w obradach poważne miejsce. Wiadomo, że rząd jugosłowiański zakomunikuje z końcem sierpnia swoją decyzję uznania rządu sowieckiego. W ciągu konferencji w Bled ustalona będzie również definitywna data wyjazdu min. Titulescu do Moskwy.

AWANS WŁOSKIEGO NASTĘPCY TRONU.

Rzym. — Następcą tronu włoskiego, który dotychczas był w randze generała brygady, został mianowany dowódcą korpusu we Florencji.

ROZRUCHY KULISÓW W KONCESJI FRANCUSKIEJ W SZANGHAJU.

Szanghaj. — W koncesji francuskiej w Szanghaju przyszło do poważnych zaburzeń. Kulisi odmówili zgłoszenia rżku do rejestracji, wskutek czego władze administracyjne odebrały opornym licencje.

Wśród kulisów zawrzało. Przyszło do rozruchów, podczas których zdemolowano kilka wozów tramwajowych. Banda kulisów uprowadziła kilku policjantów do dzielnicy chińskiej, gdzie ich pobito. Dopiero zaalarmowany oddział policji francuskiej odbił uprowadzonych po zaciętej walce na kolby.

Francuski konsul generalny wysłał do władz chińskich notę z protestem, w której zaznaczył, że administracja koncesji nie odstąpi od rejestracji i siłą ją przeprowadzi.

Niemcy nie zmieniają

stanowiska w sprawie Austrii.

Wiedeń. — Rząd niemiecki nie odstąpi w kwestji austriackiej — jak donosi „Weltblatt“ z Berlina — ani o włos od wytycznych, jakie nakreślił Hitler w swej mowie w Reichstagu w dniu 13-go maja.

Niemcy nie przystąpią wogóle do żadnego paktu, w opracowaniu którego nie będą brać bezpośredniego udziału.

Dyskusja na temat Austrii stała się obecnie ponownie aktualna w Berlinie. W kwestji tej pojechał poseł niemiecki

